

Polskie Towarzystwo Historyczne

**SZLACHTA I ZIEMIAŃSTWO
NA POGRANICZACH KULTUROWYCH
DAWNEJ RZECZYPOSPOLITEJ
od XVI do początku XX wieku**

Pod redakcją
Doroty Michaluk i Krzysztofa Mikulskiego

Recenzenci:
prof. dr hab. Andrzej Rachuba
dr hab. Jolanta Sikorska-Kulesza, prof. UW

Praca naukowa finansowana w ramach programu
Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego pod nazwą
„Narodowy Program Rozwoju Humanistyki” w latach 2012–2015,
grant nr 0156/FNiTP/H12/80/2011



**NARODOWY PROGRAM
ROZWOJU HUMANISTYKI**

Publikacja dofinansowana przez Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego
(Umowa nr 547/P-DUN/2015)

Korekta tekstów w języku białoruskim: Maryna Zapartyka

Redakcja: Anna Gogut

Na okładce: Pałac hr. Starzeńskich w Nowodworach, lata 20.–30. XX wieku.
Zbiory Muzeum Rolnictwa im. ks. Krzysztofa Kluka w Ciechanowcu

Skład i łamanie: Andrzej Kaczmarek

© Copyright by Muzeum Rolnictwa im. Krzysztofa Kluka w Ciechanowcu
& Wydawnictwo DiG, 2015

ISBN 978-83-7181-944-5



Wydawnictwo DiG Sp. j.
PL 01-987 Warszawa, ul. Dankowicka 16c lok. 2
tel./fax: (+48 22) 839 08 38
e-mail: biuro@dig.pl, <http://www.dig.pl>

Druk cyfrowy: TOTEM w Inowrocławiu
(do druku oddano w grudniu 2015 r.)

RIMANTAS MIKNYS

Instytut Historii Litwy (Wilno)

Szlachta litewska w obliczu nacjonalizmów pod koniec XIX i na początku XX wieku. Próba charakterystyki

Zarówno w dyskursie publicznym, jak i w akademickim przyjęto nazywać wiek XIX i początek XX początkiem kształtowania się podstaw społeczeństwa nowoczesnego. Wiadomo, że nowoczesność zniszczyła część elementów społeczeństwa przednowoczesnego, część zaś jego dawnych cech przytłumiła, ale nadal istnieją one w społeczeństwach postmodernistycznych. Istotną zmianą, która charakteryzuje epokę modernistyczną jest zmieniony pogląd na stosunek tradycji do innowacji.

Nowości, innowacje, innowacyjność stały się walorami dopiero w czasach „nowoczesności”. Do tego czasu wartością była tradycja i jej przestrzeganie. Nie oznacza to jednak, że nowoczesność całkowicie zniszczyła tradycję i tylko nowości przeważały szalę wartości. Dlatego też czasem nowoczesność nazywa się konfliktem lub napięciem pomiędzy tym, co stare a co nowe, bez uwzględnienia zasięgu w poszczególnych społeczeństwach. Mieszkańcy Litwy, podobnie jak i innych obszarów Europy Środkowo-Wschodniej, przeszli od starego modelu do nowego opartego na zasadach społeczeństwa nowoczesnego, w którym rodzina jest oddzielona od krewnych, a jednostka — od warstwy społecznej. Akurat w tych czasach wzrosła mobilność ludności i w społeczeństwie popierano niwelowanie różnic. Tożsamość nowego społeczeństwa formowała się także w sferze etniczności wpływając na powstawanie coraz wyraźniejszych odrębności w stosunku do narodowo odmiennych sąsiadów: tych starych oraz nowych [tj. w miarę pojawiania się nowych, sąsiadujących z Litwą struktur państwowych — red.]. Już całe społeczeństwo, a nie tylko jego elitarna część za element łączący zaczęło uważać wspólnotę etnicznego pochodzenia, obyczajów, tradycji, pamięci historycznej, długie wspólne zamieszkiwanie na tym samym terytorium. To, co w społeczeństwie stanowym uważano za główne wartości, a więc patriarchalne i opiekuńcze traktowanie narodu, wyjątko-

we uprzywilejowanie jednego stanu we władzy, w nałożonych obowiązkach i prawach zostało zastąpione innymi wartościami ważnymi dla demokratyzującego się społeczeństwa. Oprócz wyżej wymienionych były to: równość ludzi wszystkich stanów wobec prawa, reprezentowanie wszystkich grup społecznych we władzy, wolność osobista, itp.

Nieprzypadkowo w dyskursie o nowoczesności często stawiano pytanie o postawy szlachty i ziemiaństwa na Litwie w okresie przechodzenia od społeczeństwa stanowego do demokratycznego. Problem jest istotny, gdyż wiąże się z grupą społeczną, która od najdawniejszych czasów odgrywała najważniejszą rolę w rozwoju kultury i cywilizacji na tym terenie. Temat ten podejmowano już w historiografii polskiej, litewskiej i białoruskiej, toteż celem niniejszego artykułu jest próba typologizacji zachowań szlachty litewskiej w XIX i na początku XX wieku wobec rozwoju litewskiego oraz białoruskiego ruchu narodowego. W moim przekonaniu taka typologizacja pomoże uniknąć ostatnio szeroko rozpowszechnionych wolnych interpretacji na temat charakteru konfliktu litewsko-polskiego w tamtym czasie. Podkreślić należy, że to nie było starcie dwóch nacjonalizmów: polskiego i litewskiego, lecz walka „starego” z „nowym”¹. Pod pojęciem „stare” rozumiem tu szlachtę litewską i właścicieli ziemskich, terminem „nowe” określam chłopstwo litewskie mówiące w języku litewskim oraz wywodzącą się z niego inteligencję. Pomysłodawcą takiego nazewnictwa jest znany badacz Krzysztof Buchowski², który w swojej książce o dwustronnych mitach, stereotypach oraz wzajemnym postrzeganiu w końcu XIX i w pierwszej połowie XX wieku, parafrazując wypowiedź swoich bohaterów, wprowadził terminy „Starolitwin” i „Nowolitwin” jako kategorie analityczne. Był to impuls do szerszej dyskusji, którą wraz z moim kolegą dr. Dariusem Staliūnasem podjęliśmy we wspólnie napisanych dwóch artykułach³. Niniejszy stanowi kontynuację rozważań przez rozwinięcie wyjaśnień, przesunięcie niektórych akcentów i przedstawienie końcowych ocen. Dotychczasowe artykuły wydaliśmy w językach litewskim i angielskim. Publikację w języku polskim kieruję do polskich badaczy, gdyż spodziewam się, że popularyzacja zaprezentowanych twierdzeń w Polsce spotka się z szerszym zainteresowaniem środowiska naukowego nie tylko akademickiego, zajmującego się problematyką kulturowych kresów Rzeczypospolitej i poszerzy dyskusję wokół tego problemu.

¹ A. Bumblauskas, *Lietuvos Didžioji kunigaikštystės ir paveldo „dalybos” istoriografijoje* [w:] *Lietuvos Didžioji kunigaikštystės tradicija ir paveldo „dalybos”*, red. A. Bumblauskas, Š. Liekis, G. Potašenko, Vilnius 2008, s. 63–64; idem, *Lietuvos tūkstantmetis: dvi atmetos alternatyvos*, „Lietuvos istorijos studijos”, t. 23, 2009, s. 132.

² K. Buchowski, *Litwomani i polonizatorzy. Mity, wzajemne postrzegania i stereotypy w stosunkach polsko-litewskich w pierwszej połowie XX wieku*, Białystok 2006, s. 98–103.

³ R. Miknys, D. Staliūnas, *The „Old” and „New” Lithuanians: Collective Identity Types in Lithuania at the Turn of the Nineteenth and Twentieth Centuries* [w:] *Forgotten Pages in Baltic History. Diversity and Inclusion*, red. M. Housden, D.J. Smith, Amsterdam–New York 2011, s. 35–48; R. Miknys, D. Staliūnas, *Lenkų ir lietuvių konfliktas XIX amžiaus pabaigoje — XX amžiaus pradžioje: senų koncepcijų atgimimas* [w:] *Lietuvos Didžioji Kunigaikštystės istorijos ir tradicijos fenomenai: tautų atminties vietas*, red. A. Bumblauskas, G. Potašenko, Vilnius 2013, s. 173–184.

Kilka uwag na temat sytuacji szlachty litewskiej w społeczeństwie w XIX wieku oraz jej samoświadomości

Litwa od końca XVIII aż do początku XX wieku w sensie administracyjnym była częścią Cesarstwa Rosyjskiego, aczkolwiek prawie przez cały wiek XIX, a zwłaszcza w pierwszej jego połowie nie znajdowało to odzwierciedlenia w świadomości szlachty. Przedstawiciele szlachty litewskiej — nawet ci bardziej lojalni wobec władz Rosji — podkreślali, że są mieszkańcami odrębnego kraju, chociaż należącego do Cesarstwa Rosyjskiego. Dla nich „Litwa” w sensie geograficznym i kulturowym, to były litewskie i białoruskie ziemie dawnego Wielkiego Księstwa Litewskiego. Nadal były żywe nadzieje na odbudowę Wielkiego Księstwa Litewskiego, z którym utożsamiano pojęcie obywatela⁴. Według obliczeń historyków w 1816 roku szlachta stanowiła 6,2%, w 1858 roku — 5,5% mieszkańców dawnego Wielkiego Księstwa Litewskiego⁵. Natomiast zgodnie z danymi otrzymanymi po przeprowadzeniu spisu ludności Imperium Rosyjskiego w 1897 roku w guberniach: kowieńskiej, wileńskiej i „litewskiej” części guberni suwalskiej łącznie naliczono 2,5 mln osób, przy czym szlachta stanowiła 5,2% ogółu mieszkańców⁶. Szczególnie liczna była na Żmudzi, gdzie w pierwszej połowie XIX wieku stanowiła 10% wszystkich mieszkańców i była najbardziej wpływową grupą społeczną na tym terenie. Z upływem czasu stopniowo traciła swoją szczególną pozycję. Ten proces historycy nazywają procesem degradacji i deklasacji warstwy szlacheckiej na Litwie⁷. Wpływ na to miały czynniki, które można ująć w dwie grupy. Pierwsza z nich sięgała jeszcze schyłkowego okresu Rzeczypospolitej, kiedy rozpoczął się kryzys gospodarki feudalnej, postępowała anarchia szlachecka i kryzys w sferze państwowej władzy wojskowej, a przy tym tworzyły się załazki nowych stosunków gospodarczych. Druga grupa czynników wiązała się już ze zjawiskami w obrębie nowej państwowości, gdy po rozbiorach Rzeczypospolitej ziemie Wielkiego Księstwa Litewskiego weszły w skład Rosji. Prawa szlachty jako stanu ograniczał ustroj społeczny Cesarstwa. W Rosji nigdy nie było takiej organizacji stanowej jak w dawnej Rzeczypospolitej, zaś uprzywilejowaną pozycję posiadali urzędnicy. Model taki zaczęto wprowadzać także na zagarniętych terenach. W wyniku podjętych działań pozycja niższej warstwy uprzywilejowanej osłabła.

⁴ A. Kulakauskas, *Lietuvos bajorija ir lietuvių tautinis bei valstybinis atbudimas* [w:] *Literatūros teorijos ir ryšių problemos. Etno Socialinė ir kultūrinė situacija XIX a. Lietuvoje*, red. S. Žukas, Vilnius 1989, s. 9–24; J. Bardach, *O dawnej i niedawnej Litwie*, Poznań 1988, s. 197–292; J. Jurkiewicz, *Rozwój polskiej myśli politycznej na Litwie i Białorusi w latach 1905–1922*, Poznań 1983, s. 48–96.

⁵ J. Rychlikowa, *Carat wobec polskiej szlachty na ziemiach zabranych w latach 1772–1831*, „Kwartalnik Historyczny”, 1991, Nr 3, s. 59.

⁶ R. Vėbra, *Lietuvių visuomenė XIX a. antrojoje pusėje. Socialinės struktūros bruožai*, Vilnius 1990, s. 134, Tabela nr 10. Obliczenia na podstawie: *Первая всеобщая перепись населения Российской империи 1897 г.*, т. XLII, *Ковенская губерния*, СПб., 1904, red. Н.А. Тройницкого.

⁷ A. Janulaitis, *Lietuvos bajorai ir jų seimėliai XIX amžiuje (1795–1863)*, Kauno Vytauto Didžiojo universiteto Teisų fakulteto leidinys, t. 8, Kaunas 1936, s. 178, 455–457, 467–491; J. Sikorska-Kulesza, *Deklasacja drobnej szlachty na Litwie i Białorusi w XIX wieku*, Warszawa 1995.

Prawa szlachty na Litwie pomniejszono także przez stosowanie środków administracyjnych. Chociaż III Statut Wielkiego Księstwa Litewskiego obowiązywał do 1841 roku, to w celu ograniczenia praw obywatelskich szlachty wprowadzano nowe przepisy. Po stłumieniu powstania listopadowego (1830–1831) zaostrzono wymogi dotyczące przynależności do stanu szlacheckiego i większość szlachty nieposiadającej majątku została zaliczona do nowo powstałych grup społecznych: jednodworców i obywateli. Osoby z tych grup zostały obciążone podatkami, chociaż wolności osobistej nie utraciły⁸. Najbogatszą szlachecką warstwą byli właściciele ziemscy. Oni jednak ponieśli największe straty raz w wyniku reformy rolnej z 1861 roku i drugi raz po klęsce powstania styczniowego, kiedy objęci zostali represjami. W wyniku tych działań większość właścicieli ziemskich została pozbawiona bezpłatnej siły roboczej, czyli chłopów feudalnych oraz obciążona ogromnymi podatkami i kontrybucjami. 26 maja 1863 roku z rozkazu cara Aleksandra II na właścicieli ziemskich—katolików (a więc potencjalnych Polaków i Litwinów) nałożony został podatek w wysokości 10% od czystego zysku. W tym czasie prawosławnych rosyjskich i protestanckich niemieckich właścicieli ziemskich obowiązywał podatek w wysokości 1,5–2,5%, co prawda później został obniżony, lecz całkowite jego zniesienie nastąpiło dopiero w 1897 roku. Większość posiadłości została skonfiskowana, zaś na mocy dekretu z dnia 22 grudnia 1865 roku miejscowi katolicy właściciele ziemscy „pochodzenia polskiego” — jak ich określano stawiając często znak równości między etnosem a wyznaniem — nie mogli nabyć ziemi inaczej niż przez dziedziczenie⁹.

Wewnętrzna polityka rządu rosyjskiego oraz procesy społeczne zachodzące pod jej wpływem i niezależnie od niej, a także rozwój gospodarki doprowadziły do wyraźnego zróżnicowania stanu szlacheckiego. Pogłębiała się przepaść między szlachtą nieposiadającą majątków (szaraczkową, gołotą) a właścicielami ziemskimi, osłabiało się poczucie wspólnoty stanowej i patriotyzmu, a to z kolei zmieniało charakter szlachty. Szlachta przeżywała upadek zarówno materialny jak i moralny, tj. nastąpił proces jej deklasacji, co miało decydujący wpływ na niejednoznaczną postawę wobec odrodzenia narodowego.

W zasadzie większa część szlachty zazwyczaj nazywała siebie Litwinami, aczkolwiek ta litewskość była bardziej etnopolityczna niż etnokulturowa, a jeszcze mniej etnolingwistyczna. Opierała się przede wszystkim na wspólnym pochodzeniu i historii. Asymilacja do kultury polskiej i „polonizacja” szlachty litewskiej, następowały dobrowolnie, a nie drogą przymusową. Tymczasem celem zawarcia unii litewsko-polskiej w 1569 roku, a także i szlachty litewskiej, chociaż już przenikniętej „polskim patriotyzmem politycznym”, było zachowanie państwowości Litwy pomimo ściślejszego związku z Królestwem Polskim. Aż do klęski powstania styczniowego w 1863 roku w zasadzie nie oznaczało to rezygnacji z idei „starej ojczyzny”, czyli Wielkiego Księstwa Litewskiego. Owa idea znalazła swoje odzwierciedlenie w celach programowych obu

⁸ A. Janulaitis, op. cit., s. 454–455; J. Sikorska-Kulesza, op. cit., s. 46–91.

⁹ *Lietuvos TSR istorija*, t. 1, red. Vytautas Merkys, Vilnius 1985, s. 285; E. Aleksandravičius, A. Kulkauskas, *Carų valdžioje. XIX amžiaus Lietuva*, Vilnius 1996, s. 207–208.

powstań przeciwko caratowi w XIX wieku¹⁰. Chociaż większa część szlachty na Litwie historycznej była oderwana od wartości etnicznych i języka, to jednak wyraźnie odznaczała się wspólnotą kulturową nawiązującą do tradycji i szlachty Wielkiego Księstwa Litewskiego; świadomą swojej odrębności od szlachty w Królestwie Polskim¹¹. Dlatego szlachta, chociaż spolonizowana, nie była jakimś „obcym ciałem” społeczeństwa litewskiego — jak przekonywała przedwojenna historiografia litewska, a potem sowiecka — lecz jej organiczną częścią. Michał Römer zauważył, że

Polacy litewscy nie mogą być w Litwie traktowani, jako element obcy i napływowy, nie mogą być uważani za kolonistów, jak np. baronowie niemieccy w Łotwie i Estonii; ich większe lub mniejsze cechy kulturalne polskie są wynikiem procesu historycznego, który działał niejednostajnie wśród rozmaitych warstw narodu litewskiego i różniczkował go na grupy kulturalne¹².

Zachowania szlachty litewskiej w obliczu ruchów narodowych. Charakterystyka ogólna

Po zniesieniu pańszczyzny w 1861 roku chłopci już bezpośrednio mogli uczestniczyć w życiu kulturalnym i politycznym. Chłop litewski stawał się coraz bardziej znaczącą, ważną siłą, która mogła wpływać na rozwój społeczeństwa Litwy. Mówiąc metaforycznie z „materiału etnograficznego”, przedmiotu historycznego stawał się aktywnym działaczem, podmiotem historycznym. Szczególnie wyraźnie było to widać wtedy, gdy Rosja nasiliła politykę asymilacyjno-rusyfikacyjną po stłumieniu powstania 1863 roku.

Zakaz druku czcionką łaćnińską wywołał masowy opór, który przede wszystkim na „Litwie etnograficznej” rozbudził samoświadomość narodową mas ludowych i przekształcił chłopstwo w samodzielną siłą społeczno-polityczną. Ruch oporu wobec działań rządu przerodził się w walkę o swobodną możliwość do wyrażania swojej litewskiej kultury etnicznej i narodowych praw politycznych, słowem w litewski ruch narodowy. Dążono do powstrzymania nie tylko rusyfikacji, ale i polonizacji, a przywrócenia litewskości „Litwie etnograficznej”. Przede wszystkim walczone o prawo do używania języka litewskiego w życiu publicznym. Ten ruch, bardzo upolityczniony na początku XX wieku, wykształcił model Litwy niezależnej względem Polski. Powstałe wówczas litewskie partie polityczne: Litewska Partia Socjaldemokratyczna (1869 rok) i Litewska Partia Demokratyczna (1902 rok) ukształtowały ideę utworzenia nowoczesnego państwa narodowego. Ten cel jako naczelną dążenie nowoczesnego narodu litewskiego wysunął zwołany w Wilnie w 1905 roku zjazd Litwinów nazwany „Wielkim Sejmem Wileńskim”¹³.

¹⁰ F. Šliesoriūnas, *1830–1831 m. sukilimas Lietuvoje*, Vilnius 1974, s. 403; E. Aleksandravičius, *1863 m. sukilimas ir lietuvių nacionalinio judėjimo politinė programa* [w:] idem, *XIX amžiaus profiliai*, s. 95–100.

¹¹ J. Bardach, op. cit., s. 197; M. Lukšienė, *Demokratinė ugdymo mintis Lietuvoje. XVIII a. antroji pusė*, Vilnius 1985, s. 11.

¹² M. Römer, *Litwa. Studium o odrodzeniu narodu litewskiego*, Lwów 1908, s. 27.

¹³ E. Motieka, *Didysis Vilniaus seimas* [w:] *Lietuvių atgimimo istorijos studijos* (dalej: LAIS), t. 11, Vilnius 1996, s. 272.

Podczas jego obrad jedną z podjętych uchwał było żądanie autonomii politycznej dla „Litwy etnograficznej” bez dawnych państwowych więzi unijnych Litwy i Polski. Dążenia narodowe i polityczne Litwinów stawały się więc odmienne od celów Polaków:

Żądać autonomii Litwy z sejmem w Wilnie, wybieranym podczas powszechnego, równego, bezpośredniego i tajnego głosowania, bez podziału na płeć, narodowość, wyznanie. Ta autonomiczna Litwa powinna składać się z obecnej Litwy etnograficznej, jako podstawy i tych obrzeży, których mieszkańcy zechcą do niej należeć [...]¹⁴.

Trzeba zaznaczyć, że w litewskim ruchu narodowym dominowała ideologia, która miała wyraźny etnolingwistyczny charakter. U jej podstaw legło przekonanie, że podstawą litewskości jest język litewski, szlachta ze swego rodzowego pochodzenia jest litewska, a więc powinna „powrócić” do swoich historycznych korzeni. Ideologia ta głosiła również, że Litwini, podobnie jak i inne narody, powinni mieć swój własny „dom”, a więc początkowo mowa była o autonomii, zaś następnie o państwie o narodowym charakterze. Stolicą tego państwa powinno być Wilno — dawny „gród stołeczny” Litwy.

Takie tendencje polityczne i ideologiczne zostały niejednoznacznie odebrane przez szlachtę litewską, a przede wszystkim przez działaczy litewskiego ruchu narodowego. Wyróżnić można trzy podstawowe grupy.

Do pierwszej zaliczyć należy tę część przedstawicieli szlachty, która nie wierzyła w potencjalne możliwości indywidualnego rozwoju litewskiej kultury ludowej i dlatego nie widziała żadnych perspektyw dla litewskiego ruchu narodowego. Trzeba też zwrócić uwagę, że szlachta nigdy nie chciała zrezygnować ze swoich przywilejów i monopolu władzy politycznej nad chłopami, ponieważ tradycyjnie żywiła przekonanie, że lud i reszta społeczeństwa pozostają w konfrontacji. Dyskryminacyjna polityka rusyfikacji prowadzona przez rząd po powstaniu styczniowym, skierowana była także przeciwko litewskiemu ruchowi narodowemu, wyraźnie osłabiała jego rolę, spychając na peryferie życia społecznego. Z kolei z punktu widzenia dążeń niepodległościowych Polaków, zmierzających do odrodzenia państwowości Polski, oba ruchy narodowe: litewski i białoruski w swojej istocie były przez nich trudne do zaakceptowania. Traktowane były nawet jako szkodliwe, bo nastawione na separatyzm. Znaczna część szlachty nie widziała perspektywy dla państwowości Litwy ani w granicach etnicznych, ani historycznych, więc swoje nadzieje na samodzielność polityczną wiązała tylko z ideą państwowości Polski. Z Polską zaczęła się utożsamiać także w sensie etnokułturowym, łącząc się z nowoczesnym narodem polskim zgodnie z szerzonym wówczas przekonaniem: *Kto się czuje Polakiem, kto myśli i mówi po polsku, po polsku się modli, ten jest Polakiem, choćby nosił nazwisko litewskie*¹⁵. Takie poglądy na ziemiach dawnego Wielkiego Księstwa Litewskiego (na Litwie etnograficznej i Białorusi etnograficznej) reprezentowali między innymi: Władysław Puttkamer, Marian Chełkowski i Bronisław Umiastowski¹⁶. Bliskie były im postawy proendeckie. Ruchy narodowe ukraiński, białoruski, litewski oceniali jako nie-

¹⁴ J. Silius [J. Basanavičius], *Iš didžiojo Vilniaus seimo istorijos*, Vilnius 1925, s. 20.

¹⁵ J. Obst, *Polska i Litwa*, Wilno 1912, s. 31.

¹⁶ Szerzej zob.: J. Jurkiewicz, op. cit., s. 46–48, 57–61.

naturalne, gdyż w ich przekonaniu więzi z Polską Białorusinów, Ukraińców i Litwinów są *faktem historycznym, który został stworzony zgodnie z prawem i dobrowolnie przez przodków tych ostatnich*¹⁷. Zgodnie z tą ideologią polonizowanie się Litwinów, Białorusinów oraz Ukraińców świadczyło o atrakcyjności kultury polskiej. Zwrócić należy uwagę, że w tym samym czasie uleganie przez Polaków rusyfikacji i germanizacji było oceniane jako zdrada narodu polskiego. Szlachta zaliczona przez mnie do pierwszej grupy kategorię opowiadała się przeciwko planowanym federacyjnym więzom państwowym, ponieważ uważała, że Kraj, chociaż zamieszkały przez Litwinów, pod względem politycznym i kulturowym jest polski¹⁸. Społeczeństwa na Litwie historycznej nie postrzegali jako zintegrowanego, gdyż widzieli zasadnicze różnice interesów politycznych i kulturowych formujących się grup etnicznych. Józef Hłasko oceniał: *to bezwolny kraj. Nie ma tu wspólnego mianownika, który łączyłby poszczególne grupy społeczne. Tu każda gałąź społeczna ma swoją wolę, która paraliżuje wspólną pracę*¹⁹. Litwa historyczna, czyli Litwa i Białoruś, była uważana tylko za krainę geograficzno-historyczną, toteż nie rozważano nawet czy są jakieś perspektywy dla jej samodzielnej państwowości. Możliwość taką widzieli natomiast dla Polski, z Litwą w jej granicach państwowych.

Drugą grupę tworzyli przedstawiciele szlachty litewskiej, którzy zachowali podwójną świadomość według zasady *sum gente lithuanus, natione polonus*. Uznawali wyłącznie wspólną i odrębną narodowość mieszkańców Wielkiego Księstwa Litewskiego; reprezentowali przy tym specyficzny typ Polako-Litwina. Orientację taką charakteryzowała najlepiej wypowiedź ich przedstawiciela Bolesława Jałowieckiego: *Mieszkaniec spod Połagi, Kowna, Wilkomierzka, Święcian lub Wilna, Grodna, Nowogródka i nawet spod Mińska, jest zawsze Litwinem, niezależnie od tego czy mówi po polsku, litewsku lub białorusku*²⁰.

Przedstawiciele tej grupy byli orędownikami unii z Polską. Społeczeństwo Litwy historycznej chociaż naturalnie wielojęzyczne, było ich zdaniem homogeniczne, bo połączone wspólną przeszłością, religią chrześcijańską, hierarchią społeczną. Zdawano sobie przy tym sprawę z tego, że na takie uformowanie się społeczeństwa miały wpływ procesy zachodzące w ciągu wieków. Szlachta i chłopci traktowani byli jako nierównoprawne elementy tego społeczeństwa. Reprezentanci omawianej grupy uważali, że szlachta, nie tylko najlepiej rozumie potrzeby tego społeczeństwa, ale także troszczy się o dobro niższych jego warstw. W zasadzie popierali ruchy narodowe, szczególnie litewski, lecz jednocześnie opowiadali się za tym, aby Litwini i Polacy (społeczeństwo litewskie i polskie) poznali się wzajemnie i zbliżyli, by nauczyli się obu języków, by jedni brali udział w życiu kulturalnym drugich. Szlachta mówiąca po polsku była zachęcana do brania udziału w rozwoju piśmiennictwa litewskiego. Postawę tej grupy najlepiej reprezentowali: Edward von der Ropp, Aleksander Chomiński, Konstancja Skirmuntt, Czesław Jankow-

¹⁷ Szerzej zob.: *Historia Europy Środkowo-Wschodniej*, t. 2, red. J. Kłoczowski, Lublin 2000, s. 149–152.

¹⁸ Szerzej zob.: R. Miknys, *Vilniaus autonomistai ir jų 1904–1905 m. Lietuvos politinės autonomijos projekta* [w:] LAIS, t. 3: *Lietuvos valstybės idėja (XIX a.–XX a. pradžią)*, Vilnius 1991, s. 178.

¹⁹ *Głosy polskie nad Wilniem*, „Świat”, 1915, nr 23, s. 2.

²⁰ Sargas [B. Jałowiecki], *Litwo, Ojczyzna nasza...*, Petersburg 1906, s. 5.

ski, Bolesław Jałowiecki i inni²¹. Oczywiście i ich poglądy na społeczeństwo kształtowały się i zmieniały pod wpływem ruchów narodowych. Wszyscy oni jednak patrzyli na terytorium Litwy i Białoruś jako na jednolity „Kraj”, to jest jako na niepodzielną całość polityczną, społeczną, kulturową i gospodarczą posiadającą swoiste tradycje historyczno-kulturowe i specyficzną strukturę społeczną. Podkreślali także odmiennosć interesów tego Kraju od interesów Rosji i Królestwa Polskiego²².

Warto też zwrócić uwagę jak zapatrywała się ta grupa na hierarchię społeczną i konieczność jej zachowania. W ich przekonaniu przywódcami społeczeństwa byli *panowie* — właściciele ziemscy, dominujący zarówno nad szlachtą jak i nad najniższymi warstwami społecznymi — ludem, który mówił głównie w języku litewskim i białoruskim. *Panowie* i lud nie byli równorzędnymi członkami społeczeństwa. *Panowie* nie tylko najlepiej rozumieli potrzeby tego społeczeństwa, lecz również dbali o los niższych jego warstw²³. Dla omawianej grupy społeczeństwo Litwy historycznej było wcieleniem modelu idealnego społeczeństwa patriarchalnego. To, że różne grupy społeczne (chłopi, ziemianie, mieszczenie itd.) mówiły w różnych językach nie stanowiło dla nich problemu. Akceptowano bowiem tylko wspólną tożsamość mieszkańców Wielkiego Księstwa Litewskiego, tj. wyłącznie pojęcie narodu politycznego. Był on kojarzony z tradycją unii jagiellońskiej i dążeniami do odbudowy państwa polsko-litewskiego.

Warto jednak pamiętać o tym, że poglądy osób należących do tej grupy, w niektórych kwestiach czasem istotnie się różniły. Konstancja Skirmuntt, uznająca i popierająca litewski ruch narodowy, propagowała uznanie wzajemne i zbliżenie obu narodów — Polaków i Litwinów. Sugerowała, aby obie nacje wzajemnie nauczyły się i posługiwały mową drugiej, czyli poznały litewski i polski, a także aby wzajemnie uczestniczyły w swym życiu kulturalnym²⁴. Konstancja Skirmuntt traktowała Polaków litewskich i Litwinów jako jedno spójne społeczeństwo, uważała, że można być Litwinem i nie używać języka litewskiego, podkreślała, że specyficzny typ Polako-Litwina został ukształtowany w wyniku wydarzeń historycznych²⁵.

²¹ Więcej o nich zob.: J. Jurkiewicz, op. cit., s. 55–69; D. Staliūnas, *Truputį lenkas, truputį vokietis, truputį lietuvis, o visą pirmą kataliką...*, *Vilniaus vyskupas Edwardas von der Roppas tarp etninio, pilietinio ir konfesinio vertybių* [w:] LAIS, t. 8, s. 291–299; D. Szpoper, *Sukcesorzy Wielkiego Księstwa Litewskiego*, Gdynia 1999, s. 18–56.

²² М. Ромер, Е. Ромер-Охенковска, *Поляки. Формы национального движения в современных государствах*, Санкт Петербург 1910, s. 371–373. W historiografii pisano, że po powstaniu styczniowym (1863–1864) akurat w otoczeniu konserwatystów-tradycjonalistów, często nazywanych „lojalistami”, zauważono, że patriotyzm narzucany przez Królestwo Polskie jest zagrożeniem dla Litwy historycznej i dlatego zapanowało przekonanie, że interesy Królestwa i tak zwanego Kraju Północno-Zachodniego istotnie się różnią. Zob.: R. Jurkowski, *Ziemiaństwo polskie Kresów Północno-Wschodnich 1864–1904*, Warszawa 2001, s. 76.

²³ W. Meysztowicz, *Gawędy o czasach i ludziach*, t. 1: *Poszło z dymem*, Londyn 1973, s. 117.

²⁴ Futurus [K. Skirmuntt], *Kartki krajowe*, Wilno 1913; eadem, *Kartki polityczne ze spraw krajowych poruszanych w prasie wileńskiej 1905–1907*, Warszawa 1907.

²⁵ Dariusz Szpoper przedstawił nieco inną interpretację. Zdaniem polskiego badacza, chociaż Konstancja Skirmuntt patrzyła na lud opiekuńczo, to jednak wyraziła życzenie, że „ten, który jest spoza warstwy ludu i czuje się Litwinem powinien dążyć do tego, co kiedyś nie było konieczne: poznania

Inny stosunek litewkości do polskości reprezentowali bracia Hipolit i Oskar Korwin-Milewscy. Co prawda ich poglądy nie były identyczne, ale niektóre fundamentalne podobieństwa pozwalają na „zaliczenie” ich do jednej kategorii, czyli konserwatystów o tożsamości polskiej. Obu braci cechował nowoczesny światopogląd, w którym etniczność czy narodowość nie były kategoriami ważnymi politycznie. W życiu społeczeństwa, w tym w życiu politycznym, najważniejsza rola przypadała tradycyjnym elitom, to jest ziemianom, więc takim osobom jak obaj bracia Korwin-Milewscy. Reprezentowany przez nich konserwatywny światopogląd wpłynął na układ ich wrogów i przyjaciół. Sojusznikiem powinny zatem być władze Rosji imperialnej, które mogły i miały obowiązek zapewnić dominację społeczną szlachty i dbać o rozwój jej kultury w zamian za wdzięczność i bezwzględna lojalność. Do wrogów bracia zaliczali nowoczesne ruchy narodowe: białoruski, a zwłaszcza litewski. Przedstawiali je nie jako ruchy narodowo-polityczne, lecz jako wyraz społecznego antagonizmu pomiędzy chłopami a właścicielami ziemskimi (w sposób szczególnie arogancki Hipolit wypowiadał się o języku litewskim, w zasadzie negując jego istnienie jako języka ogólnego, czyli literackiego). Podobnie bracia traktowali polski ruch narodowy w Królestwie Polskim, ponieważ także odwoływał się do wartości demokratycznych.

Nie powinny nas dziwić deklaracje części ziemiaństwa o konieczności wyraźnego oddzielenia spraw Litwy od interesów Polski. Z ich punktu widzenia czasem korzystniej było nazywać siebie szlachtą litewską, a nawet po prostu Litwinami, gdyż pozwalało to na reprezentowanie wszystkich mieszkańców kraju²⁶. Jak widzimy owa litewskość traktowana była instrumentalnie i wpływała z chęci obrony społecznego *status quo* i dominującej roli szlachty.

Przedstawiciele trzeciej typologizowanej grupy też podkreślali swoją narodowo-kulturową więź ze społeczeństwem polskim, lecz uważali siebie za obywateli dawnego Wielkiego Księstwa Litewskiego. Nazywali siebie „Litwinami mówiącymi po polsku”, inni zaś — „Polakami litewskimi”. Większość z nich w ten czy w inny sposób była związana z tak zwanym ugrupowaniem społeczno-politycznym „krajowców–demokratów”, które działało w Wilnie w latach 1905–1915. Przedstawiciele tej grupy — m.in. Michał Römer, Tadeusz Wróblewski, Stanisław Narutowicz (Stanislovas Narutavičius), Ludwik Abramowicz, Bronisław Krzyżanowski — przychylnie patrzyli na litewski ruch narodowy, popierali jego założenia lub w nim uczestniczyli. W ich ocenie było to zjawisko

i nauczania się języka przodków — języka litewskiego”; D. Szpoper, *Gente Lithuana, Nazione Lithuana. Myśl polityczna i działalność Konstancji Skirmuntt (1851–1934)*, Gdańsk 2009, s. 123–124. D. Szpoper uważa, że w ten sposób starą zasadę tożsamości *Gente Lithuanus (vel Ruthenus) natione Polonus* zastąpiła nieco niezwykłą formułą: *Gente Lithuana Nazione Lithuana*: „Należę do żywiołu litewskiego, żyjącego i działającego bez przerwy, nie tylko w ludzie, lecz i wśród szlachty, na ziemi Witoldów i Giediminów *Gente Lithuana Nazione Lithuana*”; K. Skirmunt, *Słowo odpowiedź*, „Kurier Polski”, Warszawa 27(14).10.1906, nr 293, s. 1. Dlatego oczywiście jest, że w swoim rozumieniu K. Skirmuntt skłaniała się ku tożsamości nowoczesnego typu narodu *natione Lithuana*. D. Szpoper, op. cit., s. 123–124, 141–143, 180.

²⁶ H. Korwin-Milewski, *Siedemdziesiąt lat wspomnień*, Warszawa 1993, s. (szczególnie) 132, 147, 321, 335, 336; Th.R. Weeks, *Political and National Survival in the Late Russian Empire: The Case of the Korwin-Milewski Brothers*, „East European Quarterly”, vol. XXXIII, Nr. 3, s. 347–369.

postępowe, przyczyniające się do organizacji pasywnej masy mieszkańców Litwy i zbudowania społeczeństwa obywatelskiego na Litwie historycznej (Litwie i Białorusi). Nie popierali jednak idei wysuniętej przez litewski ruch narodowy, jaką było dążenie do samodzielnej państwowości Litwy w etnograficznych granicach, a opowiadali się za federacją (unią) Litwy historycznej (czyli ziem dawnego Wielkiego Księstwa Litewskiego, tj. Litwy i Białorusi) z Polską jako związku społeczeństw demokratycznych. Zwolennicy takich poglądów na rozwój ruchów narodowych i demokratycznych wśród ziemian i szlachty Litwy historycznej byli najmniej liczni²⁷.

W swojej publicystyce wypowiadali się na temat przyszłości społecznej Kraju, tj. Litwy historycznej. Uważali, że dążyć należy do wykształcenia społeczeństwa obywatelsko-demokratycznego. Za cel stawiali model politycznego narodu litewskiego składającego się z różnojęzycznych grup etnicznych (narodowych). Nie tylko nie negowali istnienia narodów etnokulturalnych, ale uważali uformowanie się takich narodów na terytorium dawnego Wielkiego Księstwa Litewskiego za krok w kierunku stworzenia społeczeństwa obywatelsko-politycznego oraz nowego organizmu państwowego. Uważano, że na Litwie w miarę rozwoju świadomości narodowej chłopów zostaną zaszczerpione świadomość obywatelska i poczucie wspólnoty Litwy historycznej²⁸. W tym sensie ruchy demokratyczno-narodowe w Kraju, zwłaszcza litewski i białoruski, były oceniane jako siła, która będzie pomocna w budowaniu społeczeństwa obywatelskiego.

Tymczasem dla każdego działacza wywodzącego się z demokratycznego ruchu krajowców, kształtowanie się nowoczesnego narodu litewskiego i polskiego, a zwłaszcza zaostrzający się między nimi konflikt, stawały się dużym dylematem i swoistym wyzwaniem. Krajowcy-demokraci wileńscy zostali wychowani pod wpływem obu tradycji kulturowych i językowych, dlatego narastające nacjonalizmy etnolingwistyczne wywołały skomplikowane pytanie o własną świadomość narodową. Chyba najbardziej obrazowo ten dylemat opisał Michał Römer:

Wtedy ja jeszcze nie rozumiałem, że moja skóra jest inna — ani czysto polska, ani czysto litewska, lecz szczególnie złożona, w której znajdują się oznaki polskości i litewskości — stara skóra Adama Mickiewicza, szczególnie stwór historii naszej ojczyzny, skóra, w której i dusza jest

²⁷ J. Bardach, op. cit., s. 260–279; idem, *Krajowcy, federaliści, inkorporacjonisci*, „Przegląd Historyczny”, t. 75, 1984, z. 1, s. 143–158. J. Jurkiewicz, op. cit., s. 48–96. Z. Jundziłł, *Z dziejów polskiej myśli politycznej na Litwie historycznej* [w:] *Alma Mater Vilnensis*, t. 5, Londyn 1958, s. 43; J. Sawicki, *Od dwuszczeblowości do dwoistości litewsko-polskiej. Świadomość narodowa Michała Römera* [w:] *Wilno i kresy północno-wschodnie*, t. 1: *Historia i ludzkie losy*, red. E. Feliksiak, A. Mironowicz, Białystok 1996, s. 128–138; idem, *Michał Römer a problemy narodowościowe na ziemiach byłego Wielkiego Księstwa Litewskiego*, Toruń 1998, s. 134–145; W. Wielhorski, *Litwa etnograficzna. Przyroda jako podstawa gospodarcza. Rozwój stosunków narodowościowych*, Wilno 1928, s. 159; D. Staliūnas, *Tado Vrublevskio politinės minties bruožai* [w:] LAIS, t. 13: *Mykolas Römeris*, Vilnius 1996, s. 150; R. Miknys, *Mykolas Römerio Lietuvos valstybingumo koncepcija ir pastangos ją įgyvendinti 1911–1919 metais* [w:] ibidem, s. 88. А. Аляксандар Смалянчук, *Краёваць у беларускай і літоўскай гісторыі*, „Беларускі гістарычны агляд” (Мінск) 1997: Т. 4, Сш. 1–2 (6–7), s. 19–33.

²⁸ Lietuvos mokslų akademijos Vrublevskių biblioteka/Biblioteka Litewskiej Akademii Nauk im. Wróblewskich (dalej: LMAVB), Dział Rękopisów (dalej: RS), F. 138–2230, Michał Römer, *Dziennik*, t. 3, k. 62, 66.

szczególna — nie litewska, lecz i nie polska, ja jeszcze nie rozumiałem, że kłamałbym, nazywając siebie tylko Litwinem, toteż kłamałbym nazywając siebie tylko Polakiem: ja jeszcze sobie nie uświadomiłem, że prawda mojej osoby jest tym, co czuję będąc dzieckiem i młodzieńcem 14–18-letnim, kiedy ja nie odróżniałem w sobie Polaka od Litwina, kochałem i ceniałem oba imiona, a współczułem zwłaszcza ziemi i ludności litewskiej, i że, kiedy marzyłem i pisałem wiersze, to jak Adam Mickiewicz wołał nie Polskę, a Litwę, jako swoją Ojczyznę, tak i ja pisałem poemat o Litwinie na obcej ziemi i wśród obcych mu ludzi, opisywałem jego tęsknotę za Litwą, jego uczucia i usposobienie, które ja przejąłem z psychiki Litwinów, a nie Polaków. Polski nawet nie znałem, po raz pierwszy byłem w Polsce — w Warszawie — mając lat 20 (1900 r.) i to tylko przez kilka dni, nie lubiłem typu psychicznego Polaków — „Koronarzy”. Wtedy jeszcze nie wiedziałem, że nasz — tak zwanych Polaków litewskich — dramat, albo przynajmniej jeden z czynników tego dramatu — polega na tym, że my nie mamy swojego imienia, że nasza dusza jest koncepcją **dwóch szczególnych narodowych dusz** [podkreślenie — R.M.], że kiedy te dwie dusze ścierają się między sobą, nam jest o wiele trudniej, niż komu innemu, zachować się poprawnie i nie kłamać; my używamy imienia (Polaków), które nie odpowiada naszej szczególnej istocie i które nie określa najgłębszych podstaw naszej psychiki i charakteru, które pochodzą z charakteru i psychiki ludu Litwy, z najgłębszych korzeni miejscowej formacji etnicznej (Litwinów i Białorusinów). My nie jesteśmy ani Litwinami, ani Białorusinami, lecz nie jesteśmy również Polakami. [...] Nas, świadomych „Polaków litewskich”, którzy nie stali się ani Litwinami, ani Polakami — wtenczas pozostała ledwie mała garstka²⁹.

W podobny sposób podwójną świadomość opisał i Albin Józef Herbaczewski: *Od ojca przejąłem kulturę polską, od matki — krew litewską*³⁰. Mając na uwadze tę podwójną świadomość wcale nie zaskakuje to, że ci potomkowie szlachty litewskiej, opisując istotę tożsamości narodowej, nie uważali za najważniejsze kryteriów obiektywnych, czyli etnokulturowych. A.J. Herbaczewski, określając istotę litewskości odrzucił język jako jedyne kryterium: *Litwinem jest nie tylko ten, który mówi po litewsku, lecz i ten, który nie zna starego języka litewskiego, lecz odczuwa kulturą więź z litewskim pierwiastkiem duchowym (Kraszewski, Narbutt, Jucewicz)*³¹. Jak już podkreślaliśmy Konstancja Skirmuntt za najważniejsze kryterium narodowe uważała nie język, lecz świadomość narodową³².

Podwójna świadomość narodowa oraz cele geopolityczno-kulturowe Litwy i Polski powodowały to, że „demokraci wileńscy” w epoce nacjonalizmów dążyli do tworzenia nowego modelu przyszłości. Zdaniem Herbaczewskiego osiągnięcie suwerenności politycznej Litwy jest możliwe tylko po stworzeniu swoistej kultury narodowej, toteż należy dążyć do syntezy dwóch kultur: ludowej (litewskiej) i szlacheckiej (polskiej). Ludowa subkultura jest ważna z tego względu, że zachowała język litewski, a kultura szlachecka — posiadaną własną tradycję obywatelsko-państwową. Podobne definicje

²⁹ *Mykolas Römerio autobiografija*, oprac. M. Maksimaitis [w:] LAIS, t. 13: *Mykolas Römeris*, Vilnius 1996, s. 190.

³⁰ Cytat za: V. Sirutavičius, *Apie „Błogą litewi” Juozapą Albiną Herbačiauską* [w:] LAIS, t. 8: *Asmuo: tarp tautos ir valstybės*, Vilnius 1996, s. 272.

³¹ J.A. Herbaczewski, *Odrodzenie Litwy wobec idei polskiej*, Kraków 1905, s. 11; tę samą myśl podkreśla w innym miejscu: idem, *W kwestii sporu polsko-litewskiego słów kilka*, „Kurjer Litewski”, nr 155 z dn. 17(30) VIII 1907.

³² Futurus [K. Skirmuntt], op. cit., s. 33.

nowoczesnej demokratycznej kultury narodowej uznawał też M. Römer³³. Model przyszłego państwa zasadzał się na pojęciu kultury narodowej jako syntezy dwóch subkultur. Herbaczewski uważał, że szlachcie będzie łatwiej integrować się z nowoczesną litewską kulturą narodową, jeśli zostanie zachowana ciągłość tradycji państwowej, to jest związek federacyjny z Polską, czemu sprzyjały także motywy geopolityczne, ponieważ jego zdaniem, tylko w ten sposób można było stawiać czoło Rosji i Niemcom³⁴.

Czy Skirmunttówna, Herbaczewski, Römer i inni, którzy w podobny sposób konstruowali przyszłość Litwy bez wyraźnie uświadomionych przyczyn geopolityczno-kulturowych widzieli jakąś mocną płaszczyznę stanowiącą podstawę dążenia do zbliżenia dwóch subkultur: litewskiej i polskiej? Niewątpliwie była nią wspólna przeszłość. Symbolem tej jedności społeczeństwa Litwy, która ukształtowała się w ciągu wieków za sprawą procesów historycznych w wyniku syntezy kultury litewskiej i polskiej, był dla nich Adam Mickiewicz oraz inni literaci Litwy piszący po polsku na początku XIX wieku. Zdaniem A.J. Herbaczewskiego idei Mickiewicza nie zrozumieli ani Litwini, ani Polacy: *Jego twórczość nadal traktowali z pozycji nacjonalizmu, całkowicie ignorując syntetyczne początki, które były wyrazem ponadnarodowych myśli w stosunku do dzisiejszego pojęcia narodowości*³⁵. Między innymi Michał Römer, już jako rektor Uniwersytetu Witolda Wielkiego w Kownie, w wywiadzie dla czasopisma „Trinitas” przyznał, że uważałby siebie za Polaka litewskiego, gdyby taki naród istniał³⁶. Za przedstawiciela takiego narodu Römer uważał właśnie Adama Mickiewicza. Po powrocie na Litwę w 1921 roku, pisał 3 sierpnia do swojego bliskiego znajomego Jurgisa Šaulysa, sygnatariusza Aktu Niepodległości Litwy, który wówczas pracował w Ambasadzie Litwy w Rzymie:

Ja nie jestem ani wyłącznie Polakiem, ani wyłącznie Litwinem, ale jestem jednocześnie i Litwinem, i Polakiem. [...] Kim był Adam Mickiewicz — tego nie wiedzą ani Polacy, ani Litwini, ale to wiem ja, bo sam jestem taki, bo sam czuję w sobie to, co czuł on, bo należę do tejże, co on, rasy psychicznej! Jest to rasa, która wymiera, a to, co wymiera, jest bezpłodne³⁷.

Krajowców — demokratów wileńskich cechowała więc zespołowa tożsamość, która była bliska „starolitewskiej”. Nie chcieli utożsamiać się ani z etnolingwistycznym narodem litewskim, ani z etnolingwistycznym narodem polskim, a ich ideałem była (od)budowa państwa na ziemiach dawnego Wielkiego Księstwa Litewskiego.

³³ J.A. Herbaczewski, *Odrodzenie Litwy...*, s. 11; V. Sirutavičius, op. cit., s. 278–279; idem, *Dvi lietuviai tautinio atgimimo interpretacijos (Mykolas Römeris ir Juozapas Albinas Herbačiauskas [w:] LAIS, t. 13: Mykolas Römeris, Vilnius 1996, s. 59.*

³⁴ J.A. Herbaczewski, *Odrodzenie Litwy...*, s. 18–19; idem, *W kwestii sporu polsko-litewskiego...*, s. 3; idem (J. Herbačevskis), *Kur eini, lietuviai?*, Vilnius 1919, s. 10; V. Sirutavičius, op. cit., s. 283.

³⁵ J.A. Herbaczewski, *Odrodzenie Litwy...*, s. 29.

³⁶ V. Bičiūnas, *Kelias į Vilnių*, „Trinitas”, 1933, Nr 28, s. 28. Między innymi, jak podaje J. Sawicki, M. Römer w 1927 roku w dokumentach oficjalnie nazwał siebie „Polak litewski”; J. Sawicki, *Michał Römer a problemy narodowościowe...*, s. 143.

³⁷ LMAVB RS, F. 138–2254: M. Römer, *Dziennik*, t. 28, k. 271.

Podsumowując przedstawiony tu przykład typologizacji postaw szlachty na Litwie na początku XX wieku należy zaznaczyć, że część szlachty litewskiej, która utożsamiała się z nowoczesną etnolingwistyczną społecznością polską, zazwyczaj popierała któryś z modeli odbudowania Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Często wybierała projekt Narodowej Demokracji, który dla Litwinów (nie wspomnę tu o Białorusinach, którzy jeszcze mniej byli zaangażowani w ruch narodowy) przewidywał status nie więcej niż mniejszości narodowej. Analiza wyników wyborów do Dumy Państwowej w Rosji, popularność gazet o profilu endeckim wyrażająca się ich nakładem, i inne podobne indykatory wskazują, że właśnie takie założenia dominowały w środowisku szlachty litewskiej. Chociaż w endeckiej prasie często pojawiały się stwierdzenia, że Litwini nie mają prawa do zawłaszczania nazwy Litwa, ponieważ prawdziwa Litwa, czyli Litwa historyczna (w rozumieniu ziem dawnego Wielkiego Księstwa Litewskiego po unii lubelskiej), dla członków Narodowej Demokracji była tylko dodatkiem do Polski (kontynuacją Polski), krajem niemogącym pretendować do statusu samodzielnego podmiotu politycznego. Poglądy takie były najbardziej popularne, ale aby stwierdzić, jak liczna była grupa w ten sposób myślących należy przeprowadzić szczegółowe badania.

Jako drugą grupę wyróżnimy najbardziej konserwatywną część szlachty litewskiej. Ci z kolei, nazywając siebie Litwinami, uważali działaczy nowoczesnego litewskiego (a także białoruskiego) ruchu narodowego za swoich oponentów. Wyniki badań prowadzą jednak do wniosku, że przedstawiciele tej grupy zaliczali siebie do polskiej elity, zaś ich litewskość była ściśle instrumentalna i spowodowana dążeniem obrony obecnego *status quo*, a zwłaszcza zachowania dominującej roli stanu społecznego, który reprezentowali.

Trzecia grupa — bardzo nieliczna — nie popierała budowy litewskiego państwa narodowego w granicach Litwy etnograficznej, w której etniczni Litwini staliby się narodem dominującym, zaś oni sami byłiby zaliczani do mniejszości polskiej. W takim samym stopniu nie byli w stanie zaakceptować dążenia części ówczesnych polityków endeckich do aneksji Litwy.

Dalsze badania tego problemu być może skorygują te wnioski, aczkolwiek wątpliwe jest, czy będą mogły przyczynić się do obalenia podstawowego stwierdzenia: osią główną konfliktu polsko-litewskiego, który powstał w drugiej połowie XIX wieku i rozwinął się w pierwszej ćwierci XX wieku był spór pomiędzy nowoczesnymi ruchami narodowymi: litewskim i polskim (zwłaszcza endekami po stronie polskiej). Ostatnio w dyskursie akademickim i publicznym coraz głośniejszym mówi się o tym, że był to spór między dwoma odmiennymi pojęciami litewkości: starym (historycznym) i nowoczesnym (etnolingwistycznym), czyli, że był to konflikt pomiędzy szlachtą litewską a przedstawicielami litewskiego ruchu narodowego. Takie twierdzenie będzie trudno udowodnić z tego powodu, że większość szlachty litewskiej, zwłaszcza już na początku XX wieku, była wyraźnie i zdecydowanie zorientowana na tworzenie nowoczesnej i narodowej Polski, a nie nowoczesnej i narodowej Litwy. Z powodu słabości białoruskiego ruchu narodowego jeszcze mniej szlachta ukierunkowana była na budowanie nowoczesnej Białorusi o narodowym charakterze.